

Margaretka Kapucyńska

Pewnego razu na wakacjach, przy stole w czasie obiadu, nieznający mnie zakonnik zapytał mnie czy jestem w jakiejś grupie modlitwnej. Odpartem że nie, i zapytałem dlaczego to jest ważne. Ojciec odpowiedział: „karawana przez pustynie przejdzie, a sam człowiek nie.”

Jeśli nie chcesz stanąć przed Panem po swojej śmierci goły i zawstydzony, a nie masz czasu na modlitwę w grupie, zapraszamy do grupy modlitwnej emeilowo-skypowej. Modlimy się za zakon kapucynów a porcja modlitw i praktyk religijnych na miesiąc to:

- jeden cały różaniec Ojca Pio (cztery części):
 - jeden dzień postu;
 - jedną koronkę do Bożego Miłosierdzia;
 - jedną drogę krzyżową;
- koronkę do Ducha Świętego i cztery rozdziały Pisma Świętego.
 - godzinki do Świętego Franciszka.

A codziennie proszę o odmówienie jedno (wykład modlitwy) *Ojcze nasz* św. Franciszka na intencje całej grupy.

Na tym etapie nie ma żadnych ślubów/obietnic więc niewyrobienie się w czasie nie jest grzechem. Jak nie zdążysz w jednym miesiącu dokończysz w drugim.

Mój email to rafek@nestrada.pl

Lista, przynajmniej powierzchowna znajomość, umożliwi modlić się za zmarłych współbraci/współsiostry.

Wykład modlitwy Ojcze nasz

O Najświętszy Ojcze nasz: Stwórcu, Odkupicielu, Pocieszycielu i Zbawicielu nasz.
Który jesteś w niebie: w aniołach i w świętych. Oświecasz ich, aby Cię poznali, bo Ty, Panie jesteś światłością. Rozpalasz ich, aby Cię kochali, bo Ty, Panie, jesteś miłością. Zamieszkujesz w nich i napętniasz, aby ich uszczęśliwić, bo Ty, Panie, jesteś dobrem najwyższym, wiecznym, od którego pochodzi wszelkie dobro, bez którego nie ma żadnego dobra.

Święć się Imię Twoje: niech zajaśnieje w nas poznanie Ciebie, abyśmy poznali, jaka jest szerokość Twoich dobrodziejstw, długość Twoich obietnic, wysokość majestatu i głębokość sądów.

Przyjdź królestwo Twoje: abyś Ty królował w nas przez łaskę i doprowadził nas do Twego królestwa, gdzie będziemy oglądać Cię bez zasłon, miłować doskonale i w radosnym zjednoczeniu cieszyć się Tobą na wieki.

Bądź wola Twoja jak w niebie, tak i na ziemi: abyśmy Cię kochali z całego serca, zawsze o Tobie myśląc; z całej duszy, zawsze za Tobą tęskniąc; całym umysłem, ku Tobie kierując wszystkie nasze intencje, szukając we wszystkim Twojej chwały i ze wszystkich naszych sił, obracając wszystkie nasze siły i władze duszy i ciała na służbę Twojej miłości, a nie na co innego; i bliźnich naszych kochajmy jak samych siebie, wszystkich pociągając według sił do Twojej miłości, ciesząc się z dobra innych jak z własnego i współczując w nieszczęściu, i nikomu nie dając żadnego zgorszenia.

Chleba naszego powszedniego: umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, **daj nam dzisiaj:** na pamiątkę i dla zrozumienia, i uczczenia miłości, którą nas darzył, oraz tego, co dla nas powiedział, uczynił i wycierpiął.

I odpuść nam nasze winy: przez Twoje niewystowione miłosierdzie, przez moc męki umiłowanego Syna Twego i przez zasługi, i wstawiennictwo Najświętszej Dziewicy i wszystkich wybranych Twoich.

Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom: a czego nie odpuszczamy w pełni, Ty, Panie, naucz nas w pełni odpuszczać, abyśmy dla Ciebie prawdziwie kochali nieprzyjaciół i modlili się za nich pobożnie do Ciebie, nikomu złem za złe nie oddając, i abyśmy starali się w Tobie wszystkim służyć pomocą.

I nie wódź nas na pokuszenie: ukryte czy jawne, nagłe czy uporczywe.

Ale nas zbaw ode złego: przeszłego, obecnego i przyszłego.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu,
jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.